

# Marek A. Karczmarzyk

---

## Jubileusz 60-lecia Adwokatury Gdańskiej

---

Palestra 51/1-2(577-578), 286-291

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

## IZBA GDAŃSKA

### JUBILEUSZ 60-LECIA ADWOKATURY GDAŃSKIEJ

Czas, by zatrzymać się na chwilę. Zadać pytania. Kim jesteśmy? Co jest naszym celem? Z jakich źródeł czerpiemy? Z czego możemy być dumni?

W dniu 17 października 1945 r. została powołana Tymczasowa Rada Adwokacka w Gdańsku. Swoim zasięgiem terytorialnym obejmowała obszar Pomorza od Elbląga do Szczecina, czyli ówczesne województwa gdańskie, koszalińskie i szczecińskie.

Była pierwszą Radą na Ziemiach Odzyskanych.

Z uwagi na trudności lokalowe, związane ze zniszczeniem Gdańska oraz nieprzychylną postawą władz administracyjnych, początkowo posiedzenia Rady odbywały się w Sopocie, w siedzibie kancelarii adwokata Edmunda Szablowskiego. Tam też, w dniu 1 listopada 1945 r. odbyło się jej pierwsze posiedzenie, na którym Rada ukonstytuowała się w składzie: Dziekan – Kazimierz Ogrodzki, Wicedziekan – Edmund Szablowski, Sekretarz – Stefan Lipiński, Skarbnik – Józef Winnicki i Rzecznik Dyscyplinarny: Czesław Kuncewicz. Minister Sprawiedliwości powołał dodatkowo na członków Rady: Janinę Kochońską, Aleksandra Bronowskiego, Halinę Zasztowt-Sukiennicką.

Te daty dały początek odrodzonej Adwokaturze Gdańskiej.

Uroczyste obchody jej sześćdziesięciolecia, zorganizowane w dniu 14 października 2005 r., rozpoczęły się w Bazylice Mariackiej.

Gdy wprowadzano do świątyni Sztandar Adwokatury, zabrzmiały słowa *Gaude Mater Polonia* – Ciesz się Matko Polsko, synami tak dostojnymi... Dźwięki starego hymnu wypełniły białą nawę kościoła, odbijając się od wysokich gotyckich sklepień. Słowa przywiodły na myśl tego, komu pieśń została poświęcona. Stanisław ze Szczepanowa. Człowiek, który broniąc prawa przeciwstawił się państwu i poniósł za to najwyższą cenę.

Czy dla nas jest już tylko postacią z kościelnych ołtarzy?

Msza święta stała się czasem refleksji.

Już na początku gospodarz tej świątyni i znawca historii Gdańska – ksiądz infułat Stanisław Bogdanowicz – witając licznie przybyłych członków palestry przypomniał

rolę, jaką pełnili prawnicy od początku dziejów grodu nad Motławą. W dobranych na ten dzień i czytanych przez gdańskich adwokatów fragmentach Pisma Świętego dominował motyw mądrości i prawdy, którymi powinniśmy się kierować.

Nawiązując do treści czytań, celebrujący nabożeństwo ksiądz arcybiskup Tadeusz Gocłowski poświęcił homilię istocie naszego zawodu.

„*Advocatus* – to znaczy wezwany. Wezwany do obrony prawa i człowieka. Ale przede wszystkim człowieka” – mówił. Ukazał nasz zawód jako służbę człowiekowi, jako wypełnienie słów, które zostały wypowiedziane w Gdańsku w roku 1987: „Jeden drugiemu brzemiona noście. Nigdy jeden przeciwko drugiemu. I nigdy brzemień dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich”.

Więc – *advocatus*, wezwany na pomoc człowiekowi. Ten, który niesie brzemień drugiego. obrońca człowieka i prawa. Prawa, które według rzymskiej paremii przywołanej przez kapłana jest zarządzeniem służącym dobru wspólnemu. Prawa, które powinno być zwrócone ku człowiekowi.

Słowa Psalmu „Nieście chwałę mocarze Panu mocniejszemu” do muzyki Mikołaja Gomółki, w wykonaniu chóru Akademii Medycznej, uzupełniły rozważania.

Dalsza część obchodów odbyła się w Dworze Artusa.

Budynek wzniesiony jako pomnik chwały Gdańska i jego mieszkańców, miejsce, w którym odbywały się ważne święta i uroczystości, gdzie przyjmowano królów i delegacje obcych państw, stał się miejscem święta członków Gdańskiej Izby Adwokackiej i ich znamienitych gości.

W sali, w której witano Augusta Mocnego podczas jego wjazdu do miasta, Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku, adw. Jerzy Lipski przywitał wszystkich zgromadzonych.

Wśród przybyłych na uroczystość znaleźli się: Metropolita Gdański Ks. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski, b. Prezydent RP Lech Wałęsa, b. Premier Jerzy Buzek, Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny Andrzej Kalwas, Sędzia Trybunału Konstytucyjnego Wiesław Johann, Senator RP Piotr Andrzejewski, oraz członkowie władz sądowniczych, administracyjnych i samorządowych Trójmiasta, wśród których należy odnotować obecność Marszałka Sejmiku Województwa Pomorskiego Jana Kozłowskiego, Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza, Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku Wojciecha Andruszkiewicza, Prezesa Izby Morskiej Witolda Kuczorskiego, Szefa Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusza Kaczmarka i Szefa Prokuratury Garnizonowej w Gdyni Henryka Justynę. W uroczystości wzięli udział także Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku Andrzej Chodakowski i Prezes Izby Notarialnej w Gdańsku Henryk Mizak. Przybyli także przedstawiciele środowisk akademickich Trójmiasta.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Ryszard Kalisz oraz Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek przysłali listy gratulacyjne, które zostały odczytane.

Oto treść listu Janusza Śniadka:

Szanowny Panie Dziekanie! Drodzy Państwo!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość 60-lecia Adwokatury Gdańskiej. Niestety, obecność na niej uniemożliwia mi odbywający się w dniach 13–14 października br. XIX Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Bardzo żałuję i przepraszam.

W roku 2005 mija 25 lat od wydarzeń Sierpnia 1980 roku, wydarzeń, które zapoczątkowały proces uwalniania się Europy Środkowo-Wschodniej z jarzma sowieckiej dominacji. Jeden z najstraszliwszych w historii ludzkości reżimów został pokonany w sposób bezkrwawy, a początkiem jego rozpadu były spokojne i godne strajki w Stoczni Gdańskiej i innych zakładach, prowadzone przez ludzi wiernych duchowi chrześcijańskiemu, zainspirowanych nauczaniem Papieża-Polaka, wołającego o zmianę oblicza naszej polskiej ziemi.

„Solidarność jednak nie wzięła się znikąd. Powstanie i przetrwanie w komunistycznej Polsce opozycji demokratycznej było możliwe dzięki postawie całego społeczeństwa, dzięki świadomości i wsparciu jego elit. W tym historycznym procesie rolę szczególną odegrali polscy adwokaci. To oni nie godzili się na krzywdę i niesprawiedliwość; to oni stawali do nierównej walki z systemem na salach sądowych, na których komunistyczna władza chciała bez przeszkód ukarać niepokornych. Polscy adwokaci dawali działaczom opozycji poczucie bezpieczeństwa: wiadomo było, że użyją całej swej wiedzy i wszystkich możliwych środków prawnych, aby nie dopuścić do haniebnych wyroków skazujących. Dziś za Państwa pośrednictwem chciałbym wszystkim polskim adwokatom podziękować za te lata, lata walki i godność, lata wierności ideałom, które przyświecały pokoleniom Polaków.

Jednocześnie pragnę – wzorem uroczystego krajowego zjazdu naszego Związku – w symbolicznym geście podziękowania całemu środowisku przekazać na ręce grupy przedstawicieli gdańskiej palestry okolicznościowe medale 25-lecia „Solidarność”.

W roku jubileuszu 60-lecia Adwokatury Gdańskiej życzę wszystkim Państwu wielu sukcesów i satysfakcji z wykonywania tego pięknego i jakże odpowiedzialnego zawodu.

Z pozdrowieniami,

Janusz Śniadek  
Przewodniczący Komisji Krajowej  
NSZZ „Solidarność”

Szczególnie liczna była obecność osób reprezentujących organy adwokatury. Oprócz Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisława Rymara, Prezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Jana Ciećwierza, Przewodniczącego Wyższej Komisji Rewizyjnej Sławomira Ciemnego, Sekretarza Andrzeja Siemińskiego, członków Prezydium NRA: Andrzeja Michałowskiego oraz Redaktora Naczelnego „Palestry” Stanisława Mikke i członka Naczelnej Rady Adwokackiej Henryka Kasperskiego, należy odnotować obecność b. Prezesa NRA Czesława Jaworskiego oraz Dziekanów Izby: białostockiej – Antoniego Piceluka, koszalińskiej – Ryszarda Bochni,

płockiej – Wiktora Kołakowskiego, lubelskiej – Stanisława Estracha, łódzkiej – Andrzeja Pelca i poznańskiej – Zenona Marciniaka.

„Dziękuję Państwu, że w tak doniosłej dla nas chwili jesteście razem z nami” – zwrócił się do zgromadzonych Dziekan Jerzy Lipski. – „Pragniemy uczcić Państwa wizytę u nas. Nastąpi uroczysty wystrzał z historycznego modelu feluki. Ten zwyczaj towarzyszył od XVI wieku wyjątkowym wydarzeniom odbywającym się w Dworze Artusa, takim jak: wizyty królewskie, koronacje, zwycięstwa czy podpisywanie traktatów”. W ciszy, jaka zapanowała po tych słowach, słychać było jedynie syczenie lontu, który podпалиł halabardnik ubrany w tradycyjny mundur zaciężnych gdańskich żołnierzy. Po chwili zabrzmiał wystrzał niewielkiej armatki.

W swoim przemówieniu, które potem nastąpiło, Dziekan nawiązał do czasów, w których „represje hitlerowskie, a także stalinowskie wymierzone przeciwko adwokaturze polskiej, jako jednej z najaktywniejszych grup inteligencji, przyniosły okropne cierpienia i męczeńską śmierć tysiącom naszych Kolegów. „Tyle po nas, co pamięci” – kontynuował. – „Pamiętamy i będziemy pamiętać o tych heroicznym postawach, gdyż naród, który traci pamięć, przestaje być narodem”. Przypominając dzieje adwokatury gdańskiej wskazał, jaką drogę przeszła, by być „znów samorządną, wykonującą zawód w różnych formach, świetnie wykształconą, konkurującą jak równy z równym z zagranicznymi firmami prawnymi”. Kończąc przemówienie Dziekan odniósł się do sytuacji ostatnich miesięcy: „Współczesne, demokratyczne państwo, jeżeli chce być państwem prawa, nie osiągnie tego celu bez niezawisłej i samorządnej adwokatury. Mechaniczne przenoszenie zasad ekonomicznych na środowisko adwokatury jest niebezpiecznym złudzeniem. Adwokat nie jest producentem towarów i usług, ale jest częścią szeroko pojętej kultury, w ramach której jako osoba zaufania publicznego świadczy pomoc prawną”.

Następnie zostały wręczone odznaki „Adwokatura Zasłużonym” Prezydentowi RP Lechowi Wałęsie oraz członkom naszej Izby, adwokatom: Annie Kotowskiej, Jerzemu Glancowi, Mieczysławowi Heblowi, Piotrowi Mańka-Winieckiemu, Rogerowi Roszczyńskiemu, Lechowi Toporkowi, Michałowi Went, Krzysztofowi Wilskiemu.

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, przemawiający jako gospodarz miasta podkreślił, że adwokatura jest ważnym organem społeczeństwa obywatelskiego i wręczył naszym Koleżankom i Kolegom Medale Prezydenta Miasta Gdańska.

W dowód uznania oraz w podziękowaniu za wybitne osiągnięcia w działalności na rzecz społeczności Gdańska, Paweł Adamowicz wręczył Medal Prezydenta Miasta Gdańska adwokatom: Joannie Kowalskiej, Halinie Car, Romanowi Mireckiemu, Romanowi Nowosielskiemu, Michałowi Went i Jerzemu Lipskiemu.

Z kolei wizja adwokatury jako elity społeczeństwa obywatelskiego była przedmiotem rozważań Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Kalwasa. W swoim pełnym emocji wystąpieniu wskazał na znaczącą rolę adwokatury gdańskiej w najnowszej historii Polski. „Bo to Adwokatura Gdańska pomogła odzyskać niepodległość – mówił. – To Adwokatura Gdańska broniła w procesach politycznych tych, którzy o tę niepodległość walczyli. Broniła takich ludzi jak Prezydent Lech Wałęsa. Są obecni na tej sali przedstawiciele dawnej

opozycji, którzy przyczynili się do tego, że mamy Wolną i Niepodległą”. Kończąc przemówienie refleksją o miejscu adwokatury w społeczeństwie i jej bieżących problemach, wręczył Medale Ministra Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej za szczególne zasługi w pracy zawodowej w wymiarze sprawiedliwości, podkreślając, że odznaczeni zostali między innymi adwokaci, którzy byli sędziami, prokuratorami, a ukoronowaniem ich pracy było przejście do naszej korporacji. Otrzymali je: Włodzimierz Wolański, Stefan Andryszkiewicz, Jerzy Glanc, Jerzy Lipski i Tomasz Kopoczyński.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar, mówiąc o miejscu adwokatury w demokratycznym państwie, zwrócił uwagę na codzienną, ciężką pracę koleżanek i kolegów zaangażowanych w obronę praw człowieka. Miłym akcentem przemówienia było wręczenie na ręce Dziekana naszej Izby pamiątkowej grafiki.

Premier RP Jerzy Buzek odwołał się do tradycji adwokatury. Przypomniawszy, że już w soborze w Konstancji polscy prawnicy odnieśli wielki sukces w sporze z zakonem krzyżackim. Życzył, aby dzięki adwokatom podobny sukces odniosła Polska w Unii Europejskiej. Premier skoncentrował się na trudnej rzeczywistości lat osiemdziesiątych. Przypomniawszy rolę adwokatów w procesach politycznych:

„Mam ogromny przywilej mówić do państwa – mówił – udało się państwu ustawić we właściwym zwierciadle i pokazać wprost, kto w Polsce jest obrońcą Ojczyzny, kto zasłużył na to, żeby nazwać go człowiekiem broniącym każdego obywatela. Potrafiłście udowodnić, po której stronie jest prawda”.

Jerzy Buzek, w imieniu NSZZ „Solidarność”, wręczył medale „XXV Rocznicy Podpisania Porozumień Sierpniowych i Powstania NSZZ Solidarność”. Otrzymali je: Senator RP Piotr Andrzejewski, Anna Kotowska, Kazimierz Kamiński, Jerzy Weinberger, Roman Nowosielski, Zbigniew Nowicki, Jerzy Lipski, Dariusz Strzelecki.

Z kolei Marszałek Sejmiku Województwa Pomorskiego Jan Kozłowski, składając życzenia z okazji naszego jubileuszu, przekazał na ręce Dziekana Jerzego Lipskiego przyznaną adwokataturze gdańskiej statuetkę Gryfa Pomorskiego.

Ciekawe spojrzenie na nasz zawód zaprezentował Szef Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusz Kaczmarek. Jest wiele wspomnień o adwokatach, esejów, poważnych opracowań. Nie ma zaś o prokuratorach. Tego Państwu zazdrościmy. Jeżeli mówimy o prawnikach – obrońcach ojczyzny, uczestnikach Powstania Warszawskiego, pomordowanych przez okupantów, mówimy przede wszystkim o adwokatach. Prokuratorów wymienić możemy kilku. I tego Państwu zazdrościmy. Z czego to wynika? Adwokatura to zawód indywidualności”.

J. Kaczmarek przekazał naszej Izbie odznakę, jaką otrzymują odchodzący w stan spoczynku prokuratorzy z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, a która wręczana jest także osobom z tą instytucją współpracującym. „Usilnie pracujemy, aby zwalniała ona od płacenia mandatów w Gdańsku”, dodał.

Część oficjalną zakończył koncert Antonio Vivaldiego „Cztery Pory Roku” w mistrzowskim wykonaniu Konstantego Andrzeja Kulki i towarzyszącej mu orkiestry „Capella Gedanensis”.

Całość obchodów zwieńczył bankiet w piwnicach Dworu Artusa, podczas które-

go wszyscy uczestnicy obchodów i zaproszeni goście otrzymali pamiątkowy medal „60-lecia Izby Adwokackiej w Gdańsku” oraz wydaną specjalnie na tę okazję książkę Dariusza Szpopera i Justyny Świątek „Dzieje Adwokatury Gdańskiej”, którą w swoim wcześniejszym przemówieniu Prezydent Gdańska określił niezwykle ważnym depozytem tradycji dla przyszłych pokoleń adwokatów gdańskich.

To był ważny dzień. Patrząc w przeszłość, śmiało możemy stwierdzić, że nie zatraciliśmy tego co najważniejsze, że istotą naszej pracy jest służba człowiekowi. Reszta to jedynie pochodna czasu i miejsca, w którym przyszło nam żyć.

*adw. Marek A. Karczmarzyk*

#### TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR DZIEKANA ORA W GDAŃSKU Z OKAZJI 60-LECIA IZBY ADWOKACKIEJ W GDAŃSKU

Przy okazji obchodów 60-lecia Gdańskiej Izby Adwokackiej, w dniu 15 października 2005 r. został rozegrany Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Dziekana ORA w Gdańsku. Przygotowania ruszyły jeszcze przed sezonem letnim i już wtedy turniej cieszył się dużym zainteresowaniem w kraju. Do rozgrywek przystąpiło ostatecznie 6 drużyn. Swoje składy wystawiła palestra z Lublina, Warszawy, Poznania, Koszalina, Elbląga i Gdańska. Mecze rozgrywane były w składach 5-osobowych (bramkarz + 4 zawodników w polu) i w oparciu o zasadę „każdy z każdym” (system ligowy). Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali sędziowie z Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

Faworytem zawodów okazała się drużyna z Elbląga w składzie: Wiesław Lalewicz, Krzysztof Nowaczyński, Krzysztof Baranowski, Dariusz Olszak, Piotr Dzieża, Wojciech Zelmański, Waldemar Czerski, Daniel Skowroński, Wojciech Borkowski i Józef Borkowski. Drugie miejsce zajął team z Poznania, natomiast trzecie miejsce gospodarze – drużyna z Gdańska. Tytuły najsukuteczniejszego strzelca, jak i najlepszego bramkarza zdobyli reprezentanci palestry z Elbląga, kolejno: Wiesław Lalewicz (10 strzelonych bramek) i Krzysztof Nowaczyński (tylko 3 puszczony bramki). Honoru gospodarzy turnieju bronili: Dariusz Strzelecki, Jakub Tekieli, Krzysztof Stogowski, Sebastian Rudoman, Krzysztof Gotkiewicz, Jan Wroński, Aleksander Makarewicz i Adam Car. Uroczystego wręczenia pucharów, wyróżnień i pamiątek dokonał na koniec rozgrywek Wicedziekan ORA w Gdańsku – *adw. Jerzy Glanc*.

Turniej zorganizowany był po raz pierwszy i stanowił sportowe uzupełnienie oficjalnych obchodów 60-lecia Izby Adwokackiej w Gdańsku, które odbyły się dzień wcześniej. Mimo ostrej rywalizacji zawody okazały się być świetną okazją do przyjacielskich spotkań i z pewnością stanowią idealny sposób integracji palestry z całego kraju. Nie jest wykluczone, iż turniej odbędzie się ponownie w przyszłym roku i na stałe wpisze się do terminarza wydarzeń Gdańskiej Izby Adwokackiej.

*apl. adw. Adam Car*